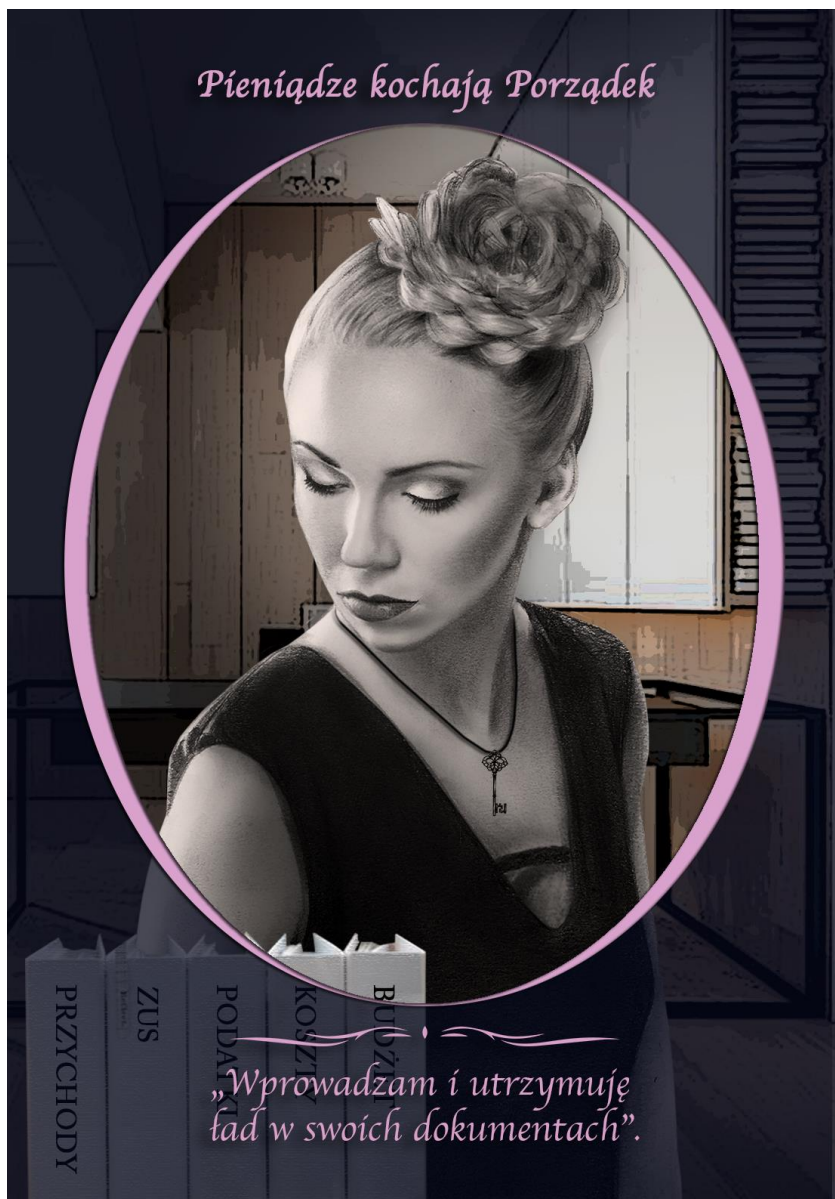




Tydzień Zimy – Dzień 3



Dzień 3

∞ „Pieniądze kochają Porządek.” ∞

Inkantacja:

„Wprowadzam i utrzymuję ład w swoich dokumentach.”



28-dniowy Program Money Coaching COPYRIGHT 2020 by CELESTYNA D. OSIĄK

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, dystrybucja, elektroniczne przetwarzanie oraz przesyłanie zawartości jest zabronione bez pisemnej zgody twórcy, tj. Celestyny D.Osiak.



Tydzień Zimy – Dzień 3

Pieniądz

„Porządek mnie uspokaja. Kocham błogość, którą zapewnia ład. Ład w dokumentach, wyciągach bankowych, fakturach, czy w portfelu. Portfel to poniekąd mój przenośny dom. Chcę mieszkać w ładnym, posprzątanym miejscu. Nie ma nic gorszego dla mnie niż zwitki banknotów, wciśnięte na siłę paragony, pomiętolone wizytówki i inne śmieci. Nawet nie zdajesz sobie sprawy, co ludzie wpychają do portfeli! Nie wnikam już w plamy, brudną i starą, nadszarpniętą zębem czasu powierzchnię portfela. Ohyda! Czy chciałabyś mieszkać w brudnym i starym mieszkaniu? Nie sądzę. To samo dotyczy się Twoich dokumentów. Twoje dokumenty to moje biuro. Najbardziej mnie stresuje, gdy masz wszystko porozrzucane w różnych miejscach. Te stosy papierów mnie przygnębiają! Robi mi się po prostu niedobrze, gdy wchodzę do takiego biura. Czy naprawdę nie uważasz, że zasługuję na przyzwoite teczki? Nie muszą być kolorowe i w różyczki, ale niech będą estetyczne i pięknie opisane, by jasno wiedzieć co się w nich znajduje.

Porządek uzdrawia i daje poczucie bezpieczeństwa. Co więcej, oszczędza czas. Jestem lekko zniesmaczony, gdy patrzę, jak czasami poszukujesz czegoś w panice. A mówi się, że czas to pieniądz. To prawda. W tym czasie mogłabyś porozmawiać z klientem i sprzedać kolejny Twój produkt, albo łatwo znaleźć zaświadczenie z ZUS i dostać szybciej kredyt na mieszkanie czy inwestycję. A tak, poziom Twojego stresu rośnie i rośnie, na szyi wyskakują Ci żyły, a Ty w panice latasz od jednej szafy do drugiej, zaglądając w międzyczasie pod pralkę w łazience. Tam nie znajdziesz swoich PIT-ów!

Na porządki nadszedł czas! Posłuchaj Celestyny!”

Poziom 1 - Gotowa do zmiany

Zajrzyj do swojego portfela. Zanim go otworzysz, zamknij oczy, weź kilka głębokich oddechów. Zrelaksuj się. Wyobraź sobie, że synchronizujesz się ze swoim portfelem.





Tydzień Zimy – Dzień 3

Odpowiedz sobie na następujące pytania:

- ∞ Jaką energią emanuje Twój portfel?
- ∞ Gdyby mógł mówić, jaką miałby dla Ciebie informację?
- ∞ Co chciałby, abyś wiedziała o Pieniądzu?

Kiedy dostaniesz niezbyt jasną informację od Twojego Portfela, poproś go, by mówił konkretniej. Zastosuj od razu tę informację. – Jaki będzie Twój pierwszy krok po otrzymaniu tego wglądu? Następnie uporządkuj portfel. Wyrzuć z niego wszelkie śmieci i niepotrzebne rzeczy. Może potrzebujesz nowy?

PS. Możesz również zapytać się w myślach Pieniądza, czy podoba mu się Twój portfel.

Poziom 2 - Otwarta na transformację

Czas na prawdziwe porządki! Zajrzyj do swoich dokumentów:

- ∞ Faktur
- ∞ Rachunków
- ∞ Umów
- ∞ Wspomnianych już PIT-ów

- o Gdzie one są?
- o Czy masz na nie oddzielną szafkę?
- o Czy masz je pięknie opisane?

Jeżeli potrzeba, kup teczki czy koperty, opisz je dokładnie i posortuj. Te, których najrzadziej używasz, ułóż najgłębiej na dnie szafki. Te, których najczęściej umieść na wierzchu. Zrób sobie jedną teczkę czy folder na wszystkie Twoje rachunki. Jeżeli masz więcej nieruchomości, poddzielaj je klarownie zaznaczając którego mieszkania dotyczą.





Tydzień Zimy – Dzień 3

Kiedy już to zrobisz, wymyśl sobie sposób, w jaki się nagrodzisz i nagródź się. To naprawdę było niełatwe wyzwanie!

Poziom 3 – Totalna przemiana

Odkąd pamiętam miałam alergię na papierowe dokumenty. Przerazały mnie i od samego patrzenia na nie robiło mi się niedobrze. Oprócz tego, czułam pomieszanie, stres i ogromne przytłoczenie. Bardzo dużo wycierpiałam się przez swój wstręt do dokumentów. Często musiałam więcej płacić niż potrzeba. Nie mogłam dostać kredytu, gdyż nie miałam wszystkich papierów. Zapominałam i gubiłam ważne umowy. Nie mogłam w związku z tym egzekwować swoich praw. Napsułam sobie i innym dużo krwi. Straciłam dużo energii, a i moja wątroba wyprodukowała dużo żółci z powodu bezsilnej wściekłości. Ach, dużo by opowiadać. Doświadczyłam naprawdę wiele bólu z powodu swojego papierowego bałaganu.

Niektórzy umieją trzymać porządek w dokumentach. Inni nie mają do tego głowy. Muszą się do tego zmuszać i zajmuje im to mnóstwo czasu. Jeżeli cierpisz na takowy papierowstręt, to zapraszam Cię do następującej medytacji. Poczujesz ogromną różnicę w swoim nastawieniu do papierów po doświadczeniu jej.

Zrelaksuj się. Wyobraź sobie, że jesteś w cudownym ogrodzie. Spacerujesz po nim i wdychasz zapach ziół i kwiatów. Podziwiasz cudne widoki. Oddychasz. Powietrze w tym ogrodzie ma niezwykłą właściwość, doenergetyzowuje Cię i relaksuje.

Odlicz teraz od 1 do 3. Kiedy odliczysz do 3 spotkasz się z Duchem Papieru. Przepróś go za bałagan, który do tej pory stworzyłaś. Poproś go, by pokazał Ci skąd pojawił się u Ciebie papierowstręt. (Czasem może się to ciągnąć przez pokolenia.) Jeżeli dostaniesz tę informację, zapytaj się Ducha Papieru, co można by zrobić, by to zakończyć. Kiedy dostaniesz tę informację, wyobraź sobie, że stosujesz tę wskazówkę w wyobraźni. Następnie, zastosuj ją również w realu.

Oczywiście, jeszcze raz zajrzyj do swoich dokumentów i wysprzątaj i posegreguj je na CACY!





Dzień 3 -

Data

Narysuj obraz kojarzący Ci się z poniższą Inkantacją.

*∞ „Wprowadzam i utrzymuję ład
w swoich dokumentach.” ∞*





Jakie było Twoje największe „aha”?

*Jako Pieniądz, kochający Precyzję decyduje:
(zapisz 1 konkretne działanie z datą realizacji i zrób je)*

1.....

